

[zasadności pracy lekarza nieprzerwanie ponad 24 godziny](#)

Opinia prawna w sprawie zasadności pracy lekarza nieprzerwanie ponad 24 godziny

Zagadnienie czasu lekarzy pracy jest uregulowane w kodeksie pracy, ustawie o działalności leczniczej oraz Dyrektywie 2003/88/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 4 listopada 2003 r.

Aktem szczególnym jest ustawa o działalności leczniczej, która limituje czas pracy lekarzy w art.93 stanowiąc, iż z zastrzeżeniem art. 94 ust. 1 w przyjętym okresie rozliczeniowym, czas pracy nie może przekraczać 7 godzin 35 minut na dobę i przeciętnie 37 godzin 55 minut na tydzień w przeciętnie pięciodniowym tygodniu pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym.

Przepis art. 94 ust.1 stanowi, że jeżeli jest to uzasadnione rodzajem pracy lub jej organizacją, mogą być stosowane rozkłady czasu pracy, w których dopuszczalne jest przedłużenie wymiaru czasu pracy do 12 godzin na dobę. Jednakże czas pracy lekarzy nie może przekraczać przeciętnie 37 godzin 55 minut na tydzień w przyjętym okresie rozliczeniowym.

Ponadto ustawa w art. 95 tworzy możliwość zobowiązania lekarza zatrudnionego w podmiocie leczniczym wykonującym działalność leczniczą w rodzaju stacjonarne i całodobowe świadczenia zdrowotne, do pełnienia w zakładzie leczniczym tego podmiotu dyżuru medycznego. Za dyżur medyczny uważa się wykonywanie przez lekarza czynności zawodowych poza normalnymi godzinami pracy, w podmiocie leczniczym wykonującym stacjonarne i całodobowe świadczenia zdrowotne. Czas pełnienia dyżuru medycznego wlicza się do czasu pracy.

Ustawa dopuszcza sytuacje, w których praca w ramach pełnienia dyżuru medycznego może być planowana również w zakresie, w jakim będzie przekraczać 37 godzin 55 minut na tydzień w przyjętym okresie rozliczeniowym.

Do pracy w ramach pełnienia dyżuru lekarskiego nie stosuje się m.in. przepisów:

art. 151 § 3 k.p. (Liczba godzin nadliczbowych przepracowanych w związku z okolicznościami określonymi w § 1 pkt 2 nie może przekroczyć dla poszczególnego pracownika 150 godzin w roku kalendarzowym),

art. 151³ Pracownikowi, który ze względu na okoliczności przewidziane w art. 151 § 1 wykonywał pracę w dniu wolnym od pracy wynikającym z rozkładu czasu pracy w przeciętnie pięciodniowym tygodniu pracy, przysługuje w zamian inny dzień wolny od pracy udzielony pracownikowi do końca okresu rozliczeniowego, w terminie z nim uzgodnionym.

- i art. 151⁴ ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy.

Maksymalny czas pełnienia dyżuru nie został określony przez ustawodawcę, ale nie może on naruszać prawa pracownika do 11 godzin nieprzerwanego odpoczynku dobowego i 35 godzin nieprzerwanego odpoczynku tygodniowego (art. 132 i 133 K.p.). Przyjmuje się, iż maksymalny czas dyżuru to 24 godziny.

Ustawa o działalności leczniczej stwarza także możliwość wykonywania pracy w wymiarze przekraczającym przeciętnie 48 godzin na tydzień w przyjętym okresie rozliczeniowym. Warunkiem jest wyrażenie zgody na piśmie - podpisanie tzw. klauzuli opt-out.

Powyższe unormowania dotyczą lekarzy zatrudnionych w podmiotach leczniczych, a wprowadzone limity generalnie dyscyplinują pracodawców, bowiem zawodowy czas pracy lekarzy nie jest uregulowany. Lekarzom przysługuje swoboda dysponowania swoim czasem zawodowym, co powoduje, że przyjęty i określony na 48 godzin w tygodniu czas pracy jest z wielu przyczyn wydłużany przez nich, co nie zawsze jest właściwe i bezpieczne zarówno dla lekarzy jak i pacjentów. Do wydłużania czasu pracy dochodzi najczęściej w przypadku lekarzy zatrudnionych na umowę o pracę, którzy podpisali klauzulę opt-out oraz w przypadku świadczenia usług w ramach umów cywilno-prawnych.

Za ustalanie prawidłowych norm, rozkładów i harmonogramów czasu pracy odpowiada pracodawca, natomiast kontrolę przestrzegania przepisów dotyczących Czasu pracy może sprawować Państwowa Inspekcja Pracy. Naruszenie przepisów o czasie pracy jest zagrożone karą grzywny od 1 000 zł do 30 000 zł. Kara może być zastosowana tylko wobec pracodawcy

O ile zakreślenie prawem maksymalnej ilości godzin pracy dla lekarza pracującego w ramach opt-out w jednym podmiocie, w którym jest zatrudniony jest możliwe (ustala się pomniejszając wszystkie kalendarzowe godziny w tygodniu o godziny odpoczynków dobowych (11 godzin) i odpoczynku tygodniowego (35 godzin obejmującego, co najmniej 11 godzin nieprzerwanego odpoczynku dobowego), to brak jest prawnych możliwości limitowania czasu pracy lekarza prowadzącego jednoosobową działalność gospodarczą. Maksymalny tygodniowy wymiar czasu pracy lekarza pełniącego dyżury medyczne w ramach klauzuli opt-out wynosi 78 godzin tygodniowo i 312 godzin miesięcznie, czyli może się nawet zdarzyć tak, że w tygodniu lekarz nieprzerwanie pracuje 78 godz.

w jednym podmiocie leczniczym.

Do podobnych sytuacji dochodzi w przypadku lekarzy świadczących usługi medyczne w ramach tzw. kontraktów. Jak już wyżej wspomniano, lekarz sam dysponuje swoim czasem zawodowym i niejednokrotnie wypracowując maksymalną liczbę godzin na etacie dodatkowo świadczy usługi medyczne, jako przedsiębiorca w ramach umowy cywilno-prawnej w tym samym podmiocie, w którym jest zatrudniony lub w innym, a nierzadko w kilku innych. Taka sytuacja stwarza zagrożenie dla lekarza oraz pacjentów. W ostatnim czasie doszło do kilku przypadków śmierci lekarzy na dyżurach po nieprzerwanej ponad 24 godzinnej pracy.

W ramach prowadzonych po każdej takiej śmierci śledztw, ustalono, że lekarze zostali potraktowani przez szpitale, w których doszło do tragicznego zdarzenia, jako „firmy”, do których nie stosuje się kodeksu pracy. Jednym słowem wszystko było zgodne z prawem, tylko lekarz nie żyje. Do takich dramatycznych sytuacji nie dochodziłoby, gdyby lekarze uświadomili sobie, że nie można ulegać presji pracodawców i godzić się na zapełnianie luk w grafikach pracą na podstawie umowy zlecenia. Instynkt samozachowawczy powinien skłonić do przemyśleń czy warto ryzykować swoim życiem i życiem pacjentów, a pośrednio zabezpieczeniem swojej rodziny.

W tym miejscu należy zadać pytanie czy jest zasadna praca lekarza ponad 24 godziny. Zapewne każdy lekarz swojemu pacjentowi zaleciłby w takiej sytuacji odpoczynek. Tymczasem jak wynika z raportu Państwowej Inspekcji Pracy nierzadko zdarzają się sytuacje, kiedy lekarze świadczyli pracę i pełnili dyżury nieprzerwanie przez 55, a nawet 79 godzin bez wymaganego odpoczynku. Przemęczony, niewyspany i przepracowany lekarz ma zdecydowanie większą szansę popełnienia błędu medycznego. Lekarz za popełnienie błędu medycznego ponosi odpowiedzialność cywilną i karną. Podkreślenia wymaga, że stan lekarza po wielogodzinnej pracy bez wypoczynku jest porównywalny ze stanem nietrzeźwości. W przypadku wystąpienia niepożądanego zdarzenia medycznego zmęczenie, niewyspanie i przepracowanie lekarza nigdy nie jest okolicznością łagodzącą. Przystąpienie do wykonywania pracy w takim stanie może być potraktowane, jako przyczynienie się do powstania niepożądanego skutku np. w postaci śmierci, uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia.

O ile można ubezpieczyć się od odpowiedzialności cywilnej, to brak jest ubezpieczenia od odpowiedzialności karnej. Pamiętać także należy, iż ogólne warunki ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej podmiotów leczniczych prowadzących szpital i innych niż prowadzące szpital wyłączają odpowiedzialność ubezpieczyciela -za szkody wyrządzone umyślnie. Zgodnie z przepisem art. 9 § 1 kodeksu karnego czyn zabroniony popełniony jest umyślnie, jeżeli sprawca ma zamiar jego popełnienia, to jest chce go popełnić albo

przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi. Uzyskanie przez pokrzywdzonego prejudykatu w postaci wyroku skazującego za przestępstwo umyślne niweczy możliwość zaspokojenia roszczeń poszkodowanego z polisy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Świadczenia medyczne podjęte przez lekarza w stanie „świadomego przemęczenia” mogą być uznane przez Sąd, jako winę umyślną w zamiarze ewentualnym tj. lekarz wiedząc, że jest przemęczony (po ponad 24 godzinach pracy) powinien, jako profesjonalista przewidzieć, że może popełnić błąd medyczny, a świadcząc pracę godził się na to.

Dodatkowo należy pamiętać, że samo uznanie lekarza przez Sąd za winnego danego przestępstwa przeciwko życiu lub zdrowiu (art. 155, 156, 157, 157a k.k.) może nawet nie stanowić realnego problemu, ale należy wiedzieć, iż obok kar Sądy coraz częściej stosują środki karne, w tym m.in. zakaz zajmowania określonego stanowiska, wykonywania określonego zawodu lub prowadzenia określonej działalności gospodarczej.

Coraz większa ilość spraw o błędy medyczne wskazuje, iż pacjenci lub ich rodziny dochodzą swoich żądań w sądach. Wykazanie, że lekarz pracował ponad 24 godziny nieprzerwanie i podjął się udzielania świadczeń medycznych nie jest trudne. Dla profesjonalnego pełnomocnika, który specjalizuje się w dochodzeniu odszkodowań za błędy medyczne jednym z pierwszych pytań skierowanych do klienta jest, to czy widział jak zachowuje się lekarz, w jakim był stanie, czy widział lekarza w szpitalu dzień wcześniej i w nocy. Jednym z pierwszych wniosków dowodowych może być żądanie zobowiązania jednostki medycznej przez sąd do przedstawienia harmonogramu pracy lekarza lub zobowiązanie lekarza do wskazania wszystkich miejsc pracy z uwzględnieniem godzin pracy w każdej jednostce. W obecnej chwili odtworzenie pracy każdego lekarza nie stwarza wielkich problemów.

Reasumując należy wskazać, iż praca lekarza nieprzerwanie ponad 24 godziny jest niebezpieczna i naraża lekarza na odpowiedzialność karną i cywilną. Ponadto nie sprzyja poszukiwaniu rozwiązań systemowych przez środowisko lekarskie domagające się zwiększenia finansowania służby zdrowia z budżetu państwa.

Podstawą bezpiecznej pracy lekarza jest zdrowy rozsądek, który nie jest uregulowany prawnie.

Na tym opinię zakończono.

Marzena Zaleska, adwokat